Cena pojedynczego Nru 6 hal.

Nr. 186. Kraków, Sroda 12 Sierpnia 1914. Rok XXII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. Za dwurazowe odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. — za jednorazowe 40 hal. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h., kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

GŁOS NARODU

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi: Ul. św. TOMASZA L. 35. Adres telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. Telefon admin. i drukarni Nr 2344.

Wojna Francyi z Austryą?

Wiedeń. (T. B.) C. i k. Ambasadorowi przy republice francuskiej hr. Szecsenowi doręczył rząd francuski paszporty. Również ambasadorowi francuskiemu u dworu wiedeńskiego p. Doumaineowi na jego prośbę wydano paszporty.

PARYŻ. (T. B.) Agencya Havasa ogłasza następującą notę: Rząd francuski był zdania, iż francuski ambasador w Wiedniu nie może pozostać na swojem stanowisku. Ambasador austro-węgierski w Paryzu zażądał ze swojej strony paszportów. Poczyniono zarządzenia, by jego podróż zabezpieczyć, zachowując zwykłą kurtuazyę międzynarodową.

PARYŻ. (T. B.). Ambasador austro-węgierski hr. Szecsen wczoraj wieczorem opuścił Paryż.

Walki nad granicą galicyjską.

Wiedeń. (T. B.). Rosyskie patrole kawaleryi na wschód od Wisły **usiłowały przesunąć się naprzód ku Sanowi, zostały jednak wszędzie odparte. W kierunku ku Brodom usiłowali Rosyanie z trzema szwadronami i karabinami maszynowymi posunąć się naprzód, zostali jednak odparci poza granice.**

Zwycięstwa armii niemieckiej

Berlin. (T. B.). Oficyalnie donoszą: Wysunięta mięszana **brygada francuska XV korpusu armii została przez niemieckie wojsko graniczne koło Lagardy w Lotaryngii zaatakowaną. Nieprzyaciel został odrzucony z ciężkiemi stratami** do lasów w Barroy na północny wschód od Luneville, i zostawił w rękach niemieckich **sztandar, dwie bateryе, 4 karabiny maszynowe i 700 jeńców. Jeden jenerał francuski padł.**

Berlin. (T. B.). Biuro Wolffa donosi: Zwycięstwo pod Miluzą, które pod względem liczby walczących może być porównane z walką pod Woerth, jest dlatego ważne, ponieważ **pobity siódmy korpus uchodzi za wyborowy korpus francuski.** Skutek niemieckich armat miał być świetny.

Blokada wybrzeży czarnogórskich.

Wiedeń. (T. B.) Kapitan okrętowy Antoni Casa, ogłosił wczoraj jako **komendant austro-węgierskich sił morskich** na wodach czarnogórskich **blokadę wybrzeży czarnogórskich.** Znajdujące się w okręgu blokowym obce okręty państw zaprzyjaźnionych lub neutralnych mają w terminie 24 godzin odjechać.

Rosyjski minister Kriwoszein przeciw wojnie.

Berlin. (T. B.) Petersburski korespondent „Koelnische Ztg" donosi, że minister rolnictwa Kriwoszein **do ostatniej chwili z całą energią opierał się polityce wojennej** jako grze va banque. Na decydującem posiedzeniu rady ministrów 25 lipca wykazywał, iż **wojna zniszczy całe rozpoczęte dzieło reform agrarnych i podkopie także podstawy państwa rosyjskiego.** Jego usiłowania były daremne. Ten sam korespondent opisuje dalej usposobienie wśród powołanych do wojska jako bardzo przygnębione, bardziej niż w r. 1904, sądzi jednak, że popi sfanatyzują religijny naród. To jednak będzie skutecznem, póki nie nastąpi pierwsza reakcya.

W Rosyi nie chcą wojny.

Czerniowce. (T. B.) „Czern. Allg. Ztg" ogłasza opowiadanie pewnego profesora szkół średnich w Czerniowcach, który po wielu przygodach przybył tam z Odessy. Aż do 6 sierpnia bawił on w Odessie, gdzie **usposobienie wcale nie było korzystne dla wojny.** Niedorostki pod wodzą policyi urządzały demonstracye za wojną. **Wiadomość o wkroczeniu wojska niemieckiego do Królestwa Polskiego inteligencya przyjęła ze smutkiem,** mówiąc, że Niemcy i Austryacy wyswobodzą tylko Polskę, podczas gdy inni Rosyanie dalej pozostaną pod knutem cara. **Rosyanie błogosławić będą dzień, w którym Austro-Węgry ich straszne jarzmo z nich zdejmą.** Dzienniki rosyjskie podają kłamliwe wiadomości o czynach bohaterskich kozaków. Kozacy dońscy i uralscy przyjęli mobilizacyę bardzo chłodno, rzekomo nawet były wypadki buntu. Plan Rosyi używania kozaków jako straży przedniej celem wtargnięcia do Niemiec i do Austryi jak się zdaje nie udał się.

Na terenach wojny.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dnia 12 sierpnia).

Z granicy serbskiej.

Wiedeń. (T. B.) Na południu nic szczególnego nie zaszło. Przyszło tylko do nieznacznych utarczek granicznych.

Linia kolejowa Sosnowiec—Częstochowa naprawiona.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Linia Sosnowiec—Częstochowa znów jest przywrócona. Wiele wagonów i wielkie zapasy węgla zabrano. Także mosty koło granicy naprawiono.

Konfiskata aeroplanu francuskiego.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi z Piły (Schneidemuele): W niedzielę zabrano na tutejszym dworcu towarowym zapakowany w kilku skrzyniach aeroplan francuski przeznaczony dla Rosyi. Skrzynię skonfiskowano i przewieziono do Poznania.

Fałszywe wieści.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa donosi: Rosyjskie i angielskie organy urzędowe rozszerzają w państwach neutralnych wiadomości, jakoby **Niemcy ofiarowały Anglii na wypadek neutralności angielskiej podział Holandyi.** Wiadomość ta **jest zupełnie zmyślona.**

Odznaczenia wojenne.

Wiedeń. (T. B.). Cesarz nadał **pierwsze dekoracye wojenne:** Wojskowy krzyż zasługi z dekoracyą wojenną otrzymał w uznaniu walecznego zachowania się przed nieprzyjacielem porucznik okrętowy Herman Bublay, nadporucznik Zygmunt Manovarda z c. k. komendy żandarmeryi kraj. nr. 5: srebrny krzyż waleczności I klasy otrzymał wachmistrz Eugeniusz Gazda z c. k. komendy żandarmeryi kraj. nr. 13 w uznaniu walecznego zachowania się przed wrogiem, sternik towarzystwa dunajowego Ignacy Kober w uznaniu zdecydowanego i odważnego zachowania się przed wrogiem.

Ofiarność wojenna.

Wiedeń. (T. B.). Towarzystwo akcyjne dynamitu Nobla ofiarowało 10.000 K na Czerwony Krzyż austryacki i tyleż na węgierski.

Wiedeń. (T. B.). Prezydent gabinetu hr. Stuergkh imieniem rządu ofiarował na cele Czerwonego Krzyża, wspieranie rodzin powołanych żołnierzy i na cele opieki wojennej po 10.000 K.

Berno Morawskie. (T. B.) Niemieckie i czeskie towarzystwa dobroczynne złączyły się dla wspólnej akcyi zapomogowej dla rodzin powołanych pod broń.

Celowiec. (T. B.) Pod protektoratem żony prezydenta krajowego br. Frist odbył się tu wczoraj dzień Czerwonego Krzyża i przyniósł dochód 11.000 K.

Rzym. (T. B.) Utworzył się tu komitet austro-węgierskiej i niemieckiej kolonii celem wspierania rodzin powołanych do służby wojskowej z kolonii austryackiej i niemieckiej.

Prześladowanie Włochów.

Trydent. (T. B.) Organ tutejszych Włochów liberalnych „Risveglio Tridentino" ogłasza list z Berlina, w którym donoszą, że w okolicy Belfortu wydalono przeszło 6.000 włoskich robotników wraz z żonami i dziećmi. Wszyscy uciekli do Szwajcaryi i opowiadają o strasznych mękach i napaściach na jakie byli narażeni.

Telegramy.

Odezwa Zarządu wojskowego do publiczności.

Wiedeń. (T. B.) Zarząd wojskowy stwierdza z zadowoleniem, że **publiczność** całej monarchii przy przeprowadzaniu koniecznych wojskowych zarządzeń w każdym kierunku **bierze czynny i skuteczny udział.** Ten patryotyczny objaw zachęca Zarząd wojskowy do apelu do szerokiej publiczności **aby także w przyszłości współdziałała w udaremnianiu zamachów na koleje żelazne** a w czasie podróży kolejowych **zwracała uwagę władz** albo personalu pociągowego na **podejrzane indywidua,** zwłaszcza osoby, które podczas jazdy w bliskości tunelów, mostów, wiaduktów i innych budowli kolejowych w sposób podejrzany stają przy oknie wagonu albo na samym torze, aby ewentualnie rzucić bombę.

Zamknięcie wpisów do Czerwonego Krzyża.

Wiedeń. (T. B.). Ponad oczekiwanie silny napływ zgłoszeń na pielęgniarki do Czerwonego Krzyża spowodował zarząd tej instytucyi do wstrzymania przyjmowania dalszych zgłoszeń.

Dziennikarze do hr. Berchtolda.

Wiedeń. (T. B.) Tutejsze towarzystwo dziennikarzy „Concordia“ wystosowało na ręce ministra Berchtolda pismo z wyrazami zadośćczynienia i głębokiej wdzięczności za uznanie cesarza dla prasy. Prasa, wywodzi to pismo, stoi teraz przed zadaniem o wiele trudniejszem i jeszcze więcej wymagającem odpowiedzialności niż kiedykolwiek. Milion żołnierzy wyruszyło, gotowych poświęcić życie dla honoru ojczyzny, dla prawa i sprawiedliwości, dla cywilizacyi i ludzkości. Z wielkiem naprężeniem cała ludność od godziny do godziny czeka na dzienniki, które jedynie mogą dać ogółowi wiadomości o biegu wypadków. W tych poważnych czasach, gazeta jest także jedynym motorem różnych akcyj humanitarnych. Najchętniej spełnia też prasa ten obowiązek ale potrzebuje do tego poparcia wszystkich publicznych czynników. Dlatego świadectwo wydane jej przez cesarza jest dla niej dziś potężną podporą.

Cesarz do ambasadora w Berlinie.

Wiedeń. (T. B.) „Wiener Ztg“ ogłasza: Cesarz wystosował do ambasadora w Berlinie następujące pismo odręczne: Kochany hr. Szegenyi Marich! Po długoletniej służbie publicznej, podczas której pan przez dwa lata funkcyonował jako mój węgierski minister alatere, oraz przez niemal 22 lat jako mój nadzwyczajny upełnomocniony ambasador w Berlinie w znakomity sposób był czynnym, przeszedłeś pan w stan trwałego spoczynku. Czyniąc zadość pańskiej prośbie z ubolewaniem widzę wystąpienie pańskie z czynnej służby i **uważam za potrzebę serca wyrazić panu za owocną działalność** ożywioną zawsze najżywszym duchem patryotycznym, szczególnie za pańską wybitną działalność w Berlinie, **podziękowanie**, na które pan potrafiłeś sobie zasłużyć przez szczególne zaufanie mego dostojnego sojusznika cesarza niemieckiego, króla pruskiego, jakoteż moje najzupełniejsze uznanie. Jako zewnętrzny znak nadaję panu wielki krzyż mego orderu św. Szczepana z brylantami z uwolnieniem od taksy. Wiedeń, 4 sierpnia 1914. **Franciszek Józef** mp.

Nowy ambasador austryacki w Berlinie.

Wiedeń. (T. B.) Tajny radca książę Hohenlohe-Schillingsfuerst został zamianowany ambasadorem w Berlinie.

Ambasador austryacki w Rzymie chory.

Wiedeń. (T. B.) Ambasador cesarsko-królewski na dworze włoskim **Merey,** który już od dłuższego czasu był cierpiącym, w ostatnich dniach tak **ciężko zachorował,** że jego powrót stał się koniecznym. Na czas jego zasłabnięcia, **zastępcą jego będzie** pierwszy szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych **tajny radca br. Macchio jako** ambasador w nadzwyczajnej misyi przy ambasadzie w Rzymie. Br. Macchio, który dziś przyjęty został przez cesarza na posłuchaniu udaje się jutro do Rzymu.

Amnestya.

Wiedeń. (T. B.) Cesarz postanowieniem z d. 11 sierpnia **darował resztę kary** między innymi więźniom: w zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie 10, w zakładzie męskim we Lwowie 5, w zakładzie dla mężczyzn w Wiśniczu 2, w zakładzie karnym dla kobiet we Lwowie 4.

Przeciw wyzyskowi publiczności.

Wiedeń. (T. B.) Jeden z tutejszych s k l e p i k a r z y i j e d n a w ł a ś c i c i e l k a p i e k a r n i, którzy mimo, iż posiadają koncesyę na sprzedaż mąki, **nie chcieli jej sprzedać, zostali skazani przez sędziego na tydzień ścisłego aresztu** i na utratę karty przemysłowej. W uzasadnieniu oświadczył sędzia, iż w obu wypadkach zaszedł stan czynu karygodnego, albowiem oboje oskarżeni w krytycznym czasie mieli zapasy mąki w swoich sklepach, lecz nie chcieli mąki sprzedawać.

Enuncyacya Giolittiego.

Rzym. (T. B.) Agencya Stefaniego donosi z Cuneo: Były prezydent ministrów G i o l i t t i wybrany prezydentem rady prowincyonalnej, wygłosił mowę, w której wskazując na obecną sytuacyę w Europie, zaznaczył uczucie solidarności wszystkich stronnictw z rządem. Wszystkie stronnictwa polityczne lojalnie i z naciskiem popierać będą rząd na tej drodze, jaką on będzie uważał za stosowną dla Włoch.

O kompetencye sądów opiekuńczych.

Wiedeń. (T. B.). „Wiener Ztg“ ogłasza cesarskie rozporządzenie o kompetencyi odnośnego sądu miejsca pobytu dla spraw opiekuńczych i kurateli.

Deva (na Węgrzech.) (T. B.) Przybył tu ks. Karol rumuński i dziś wyjechał samochodem do Hermanstadtu.

Sztokholm. (T. B.) Austro-węgierski ambasador w Petersburgu hr. Szapary przybył tu.

Odezwa do duchowieństwa dyecezyi krakowskiej.

Odezwą z dnia 4 sierpnia b. r. L. 6096 poleciliśmy duchowieństwu, aby z ambon zachęciło ludność do spokoju i wzajemnego pomagania sobie przy żniwach, nadto do otoczenia opieką chorych, opuszczonych i sierót.

Obecnie polecamy wszystkim samodzielnym duszpasterzom, aby w porozumieniu z Władzą świecką zorganizowali K o m i t e t y g m i n n e (jeżeli do tąd nie powstały) we wszystkich miejscowościach do parafii należących, celem skutecznego przeprowadzenia wspomnianej pomocy i opieki.

Komitet powinien zorganizować tak ludność zdolną do pracy, jak również zaprzęgi w gminie, aby zajęcia nie cierpiące zwłoki, zwłaszcza przy żniwach i uprawie roli wykonywano systematycznie w całej parafii. Ludzi nie mających zajęcia należy do tej pracy zachęcić za odpowiedniem wynagrodzeniem a usuwających się od tego obywatelskiego obowiązku skłonić przy współdziałaniu władz świeckich.

Komitet powinien sam, bądź też przez odpowiednią sekcyę, ułatwić podania do władz politycznych o zapomogi dla rodzin, których ojców, względnie mężów powołano pod broń.

Wzywamy księży Dziekanów do złożenia sprawozdania książęco-biskup. Ordynaryatowi najpóźniej do 14 dni, w jaki sposób i z jakim skutkiem polecenie nasze zostało wykonane.

Z Książęco-Biskupiego Konsystorza.

W Krakowie dnia 11. sierpnia 1914.

† Adam Stefan Biskup.

Wojny cłowe prusko-rosyjskie.

Powszechnie sądzi się, że Rosya a Prusy żyły przez wiek cały w niezamąconej przyjaźni, której dodawało się nawet epitet „tradycyjna“ a za początek „tradycyi“ uważano wojny napoleońskie. Powszechne mniemanie jest tym razem mylne, zawiera w sobie tylko pół prawdy. Nie było wojny orężnej prusko-rosyjskiej ale niechęć odzywała się często i to głośno, znajdując ujście w dziedzinie polityki handlowej.

W roku 1813 udzielono ze względów politycznych eksportowi pruskiemu do Księstwa Warszawskiego rozmaitych ulg, ale Rosya była równocześnie zamkniętą dla pruskich towarów. Kongres wiedeński powiększył te przywileje ze szkodą życia ekonomicznego tak w Kongresówce, jakoteż w Rosyi, a jednak jeszcze przed końcem tej umowy nastało zaostrzenie stosunków handlowo-politycznych pomiędzy Rosyą a Prusami. Gdy Prusy podwyższyły cło na zboże, rozrosło się do niebywałych rozmiarów przemytnictwo, z którem Rosya nie mogła sobie dać rady ani nawet siłą zbrojną. Interpelowany w tej sprawie rząd pruski odparł lakonicznie, że niema obowiązku dbać o interesy materyalne obcego państwa i to ze szkodą swych poddanych. Niebawem nastał w Prusiech głód, lecz rząd pomimo to podwyższał ciągle cła na płody rolnicze z Rosyi — i to napięcie stosunków trwało aż poza rok 1840.

W tym czasie powstał projekt kolei żelaznej warszawsko- wiedeńskiej, jakoteż i linii Warszawa—Niżny Nowogród, tudzież Kowno—Libawa. Kolej warszawsko-wiedeńska musiała się oczywiście przyczynić do uprzemysłowienia Kongresówki, linia zaś z Warszawy do Niżnego Nowogrodu, zabezpieczała Kongresówce eksport. Organizatorem tych projektów był polski przemysłowiec, słynny Piotr Steinkeller.

W Berlinie powstał popłoch, gdyż obawiano się upadku handlu niemieckiego z Oryentem. Rząd pruski zakazał notować na giełdzie berlińskiej obligacye linii warszawsko-wiedeńskiej. Dopiero w roku 1842 doszła do skutku ugoda, zapewniająca Prusom dalsze udogodnienia.

Nowa wojna cłowa pomiędzy Rosyą a rzeszą niemiecką wybuchła w roku 1893. Traktat handlowy z roku 1894 zawarto na warunkach tego rodzaju, iż ekonomista moskiewski, profesor Ozerow nazwał go klęską Rosyi. Następna konwencya handlowa z roku 1904 jest z nieznacznymi zmianami powtórzeniem tamtego traktatu z roku 1894.

Henryk Radziszewski obliczył, że Niemcy stanowią względem Kongresówki samej 85% konsumpcyi eksportu, a dostarczają 72% importu.

W roku 1911 zaczęto studya wstępne do rewizyi traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Rosyą i utworzono do tego osobną komisyę przy rosyjskim wydziale eksportowym w ministerstwie handlu. W komitecie tym reprezentowanych było 181 instytucyj, a mianowicie: 24 organizacyj handlowo-przemysłowych, 33 komitetów giełdowych, 17 ziemstw gubernialnych, 75 powiatowych, 19 stowarzyszeń rolniczych gubernialnych i 13 innych. Zwracano uwagę głównie na trzy punkta: Na eksport zboża do Niemiec, na import produktów zbożowych z Niemiec, tudzież na import tychże produktów do Niemiec z krajów innych, współzawodniczących z Rosyą.

Przeprowadzano zarazem ankietę, wśród organizacyj eksportowych i komitetów giełdowych.

Biuro skarbowe Centralnego Komitetu Narodowego

znajduje się

w Rynku Głównym L. 6

(Szara kamienica, II. schody I. piętro, w lokalu Związku Okręgowego T. S. L).

Godziny urzędowe od 9 rano do 6 wieczór.

KRONIKA.

Do kobiet polskich! Ojcowie, Mężowie i Bracia nasi wyruszyli do walki na śmierć i życie z odwiecznym wrogiem Polski, Moskalem, który przeszło sto lat gnębi nas bez litości, starał się wydrzeć nam najdroższe skarby: religię Ojców i język ojczysty, a w zapamiętałem okrucieństwie pastwił się nawet nad bezbronnemi kobietami i dziećmi.

Nasi Rodacy wyruszając w bój za świętą sprawę Narodu zostawili swoje rodziny, które oprócz niepewności i trwogi o los ukochanych, cierpią często dotkliwą nędzę materyalną. Naszym świętym obowiązkiem przyjść im z pomocą.

Odzywamy się więc dzisiaj do Was Ludzie dobrej woli, z w r a c a m y s i ę s z c z e g ó l n i e j d o W a s k o b i e t y P o l k i, które zawsze w ciężkich chwilach dziejowych nietylko krzepić na duchu i zachęcać do walki za Ojczyznę Waszych mężów i braci, ale także uważałyście za swe zadanie podnosić duchowo i wspierać materyalnie wszystkich cierpiących i nieszczęśliwych.

Przystępujcie do „Komitetu Opieki nad rodzinami żołnierzy Polaków przez zakupno odznaki P r z e s y ł a j c i e więc pieniądze, artykuły spożywcze, odzież, bieliznę, obuwie! Bierzcie udział w pracy naszej, i zebraniach, które się będą odbywały w każdą sobotę od godziny 6—8 wieczorem. Niech potężne uczucie miłości Ojczyzny, które skłania mężów do przelania dla Niej krwi z radością, natchnie serce Wasze uczuciem litości dla ich rodzin.

Biuro mieści się w Czytelni kobiet im. Słowackiego, Rynek Główny, Szara kamienica l. 6 w podwórzu, wejście przez ganek. Godziny urzędowe od godz. 9—12 przed południem i od 4—8 popołudniu.

M a r y a S i e d l e c k a Przewodnicząca, K a z i m i e r a S z a f r a ń s k a sekretarka, K l a r a R e b e n o w a Skarbniczka.

Ostrzeżenie przed oszustami. Z Magistratu krakowskiego komunikują nam: Dochodzą nas wieści, że niektóre osoby korzystając z tego, że obecnie liczne składki bywają zbierane, kwestują na własną korzyść. Celem uchronienia się od takiego niecnego wyzysku, należy żądać od zbierających składki legitymacyi.

Ciężka służba sanitarna. Z Miejskiego Urzędu Zdrowia donoszą nam: Grupa II, zapisywani do 6 sierpnia 1914 od G—P włącznie zechcą się stawić we środę 12 b. m. o godzinie 10 rano na Błoniach, plac sportowy „Cracovia“. Grupa III, od R—Z włącznie zechcą się stawić we czwartek 13 b. m. o godzinie 10 rano. Kursa prowadzić będą Dr Schneider i Prof. Wyrobek.

Nadesłane.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odpow. Redaktor odpow Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu“, w Krakowie